

Sygn. akt I ACa 45/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **E. C.**

przeciwko **Spółdzielni (...)w K.**

o ustalenie nieistnienia lub stwierdzenie nieważności uchwały spółdzielni

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 września 2015 r. sygn. akt I C 2881/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Sławomir Jamróg SSA Jerzy Bess SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACa 45/16

UZASADNIENIE

Powód E. C. żądał ustalenia nieistnienia ewentualnie stwierdzenia nieważności uchwały Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni (...)w K. z dnia 16 października 2014 roku w sprawie wyznaczenia Z. G. (1) –członka Rady Nadzorczej do czasowego pełnienia funkcji członka Zarządu tej Spółdzielni.

W uzasadnieniu wskazał, że uchwała ta została podjęta z ciężkim naruszeniem prawa. W ocenie powoda na posiedzeniu Rady Nadzorczej w momencie podejmowania uchwały nie było kworum, albowiem Rada Nadzorcza może

podejmować uchwały z mocą obowiązującą przy obecności co najmniej 50% plus 1 składu rady (§(...) regulaminu Rady Nadzorczej). Skład rady stanowiło 9 osób.

Ponadto podniósł, że sama uchwała nr (...) z dnia 16 października 2014 roku zawiera liczne nieprawidłowości, tj : nie określa od kiedy Z. G. (1) jest wyznaczona do pełnienia funkcji członka Zarządu i na jaki okres, uchwałę podpisała Z. G. (1), a po wyznaczeniu jej na członka Zarządu nie mogła już być sekretarzem Rady, Z. G. (1) została wyznaczona jedynie na członka Zarządu, zaś § (...) Statutu stanowi, że członek Zarządu jest jednocześnie Głównym Księgowym.

Strona pozwana Spółdzielnia (...) w K. wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 29 września 2015r. sygn.. akt I C 2881/14 Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 180zł tytułem kosztów procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

Powód E. C. jest członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni (...) w K. i członkiem tejże Spółdzielni.

W dniu 16 października 2014 roku odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni. Pismem z dnia 9 października 2014 roku E. C. został powiadomiony o terminie posiedzenia Rady. Otrzymał również informację dotyczącą porządku obrad, który w pkt(...) obejmował podjęcie uchwały w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej do czasowego pełnienia funkcji członka Zarządu w wyniku wyższej konieczności zaistniałej w Spółdzielni. Rada Nadzorcza Spółdzielni liczyła ośmiu członków. W zebraniu Rady Nadzorczej w dniu 16 października 2014 roku uczestniczyli wszyscy członkowie Rady. Potwierdzili to swymi podpisami na liście obecności członków Rady Nadzorczej na zebraniu w dniu 16 października 2014 roku. W trakcie obrad R. Ż. odczytał pismo podpisane przez członków Rady Nadzorczej: M. T., E. C. i R. Ż., w którym sprzeciwili się zaplanowanym działaniom Rady i uprzedzili, że w przypadku realizacji zaplanowanego porządku obrad opuszczą posiedzenie. Sprzeciwiali się powołaniu z jednego z członków Rady Nadzorczej do pełnienia obowiązków członka Zarządu-Głównego Księgowego. Zaproponowany w zawiadomieniu porządek obrad został poddany więc pod głosowanie. W głosowaniu brało udział ośmiu członków Rady, oddano 5 głosów „za”, 3 głosy „przeciw”. Zaproponowany porządek obrad został tym samym przyjęty. W posiedzeniu Rady uczestniczył również adwokat M. R., który poinformował o konieczności odelegowania członka Rady Nadzorczej do pełnienia funkcji członka Zarządu Głównego Księgowego. Przewodnicząca Rady Nadzorczej – B. N. zgłosiła Z. G. (1) do czasowego pełnienia funkcji członka Zarządu . Powyższa konieczność wynikała stąd, że po odwołaniu M. K. z funkcji członka Zarządu skład zarządu był niepełny, a zachodziła pilna potrzeba udzielenia pełnomocnictwa dla pani M.- P., celem zawarcia w imieniu Spółdzielni umów dotyczących realizacji inwestycji przy ulicy (...) w K.. Zwłoka naraziłaby Spółdzielnię na karę w wysokości 50 000 złotych. Członkowie Rady przystąpili do głosowania w sprawie powołania Z. G. (1) do czasowego pełnienia funkcji członka Zarządu. W głosowaniu nie uczestniczyli E. C., R. Ż. i M. T., którzy opuścili salę obrad. W głosowaniu uczestniczyło czterech członków Rady. Z. G. (1) będąca członkiem Rady i której dotyczył wniosek nie brała udziału w głosowaniu. Za wnioskiem głosowało czterech członków Rady. Wobec powyższego Rada Nadzorcza w dniu 16 października 2014 roku podjęła uchwałę nr(...) o wyznaczeniu Z. G. (1) członka Rady Nadzorczej do czasowego pełnienia funkcji członka Zarządu (...) (...) w K. tj od dnia 17 października 2014 roku do dnia 31 października 2014 roku. Rada Nadzorcza stwierdziła również, że członkostwo Z. G. (1) ulega zawieszeniu na okres pełnienia przez nią funkcji członka Zarządu (...) (...) Po tym okresie Z. G. (1) powróciła do pełnienia obowiązków w Radzie Nadzorczej.

Po zakończeniu procedury głosowania powód E. C. i R. Ż. powrócili do sali obrad, uczestniczyli w dalszej części posiedzenia Rady Nadzorczej, biorąc udział w głosowaniu co do pozostałych punktów porządku obrad.

Sąd Okręgowy wskazał, że zastosowanie w sprawie ma art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. , brak jest natomiast w odniesieniu do wszystkich uchwał rady nadzorczej spółdzielni podstaw do stosowania w drodze analogii art. 42 ustawy – Prawo spółdzielcze, ponieważ art.24 § 6 ustawy Prawo spółdzielcze przewiduje odpowiednie stosowanie tych przepisów tylko do ściśle określonych kategorii uchwał tego organu tj w przedmiocie wykluczenia albo wykreślenia członka ze spółdzielni. Artykuł ten ma charakter przepisu wyjątkowego, zatem nie może być interpretowany

rozszerzająco. Wadliwe uchwały rady nadzorczej spółdzielni, dotyczące innych kwestii niż wykluczenia albo wykreślenia członka ze spółdzielni, mogą być więc zaskarżane wyłącznie drogą powództwa o ustalenie. Decydujący więc dla skorzystania z tej formy powództwa jest interes prawny powoda w uzyskaniu wyroku ustalającego oraz istnienie bądź nieistnienie danego stosunku prawnego bądź prawa. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powódce ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Z kolei brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalania stosunku prawnego lub prawa, gdyż jego sfera prawna nie została ani naruszona, ani zagrożona przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia czy też nieważności przedmiotowej uchwały Rady Nadzorczej. Podjęta uchwała nie rodziła, nie tworzyła bowiem żadnego stosunku prawnego pomiędzy powodem a pozwaną Spółdzielnią. Nie stanowiła żadnej ingerencji w prawa i obowiązki powoda E. C.. Nie zagrażała nawet potencjalnie jego prawnie chronionym interesom. Przedmiotowa uchwała nie naruszyła żadnych jego praw czy też obowiązków powoda. Nie dotyczyła ona osobistych praw powoda jak i nie naruszała interesu prawnego członków spółdzielni. Zaskarżoną uchwałą Z. G. (1)- członek Rady Nadzorczej została wyznaczona do czasowego pełnienia funkcji członka Zarządu pozwanej Spółdzielni w okresie od dnia 17 października 2014 roku do dnia 31 października 2014 roku. Potrzeba ta wynikała z konieczności terminowego sfinalizowania inwestycji mieszkaniowej w K. przy ulicy (...), która prowadziła Spółdzielnia. Uchwała ta podjęta została w interesie strony pozwanej, miała na celu zapewnienie prawidłowej reprezentacji Spółdzielni na zewnątrz a tym samym zawarcie w jej imieniu umów dotyczących wspomnianej wyżej inwestycji. Dzięki tym działaniom pozwana Spółdzielnia uniknęła zapłaty kary.

Sąd Okręgowy dodatkowo wskazał, że podjęta uchwała nr (...)z dnia 16 października 2014 roku jest sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami. Nieważna jest uchwała sprzeczna z ustawą /art. 42 par 2 pr.sp/ zaś niesprzeczna z przepisami prawa, ale w inny sposób naruszająca porządek prawny ,podlega najwyżej uchyleniu przez Sąd. Sprzeczność uchwały z prawem zachodzi w wypadku naruszenia przy jej wydaniu bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa materialnego lub wymogów proceduralnych rangi ustawowej o ile miały wpływ na jej treść. Przesłankami uzasadniającymi uchylenie są natomiast: sprzeczność uchwały z postanowieniami statutu, z dobrymi obyczajami, godzenie w interesy spółdzielni czy wydanie uchwały celu pokrzywdzenia członka. Okoliczność, że statut ma swoje umocowanie w ustawie nie oznacza równorzędności postanowień ustawy i statutu oraz analogicznych konsekwencji za naruszenie tych regulacji. Powód powoływał się wyłącznie na naruszenie przy podejmowaniu zaskarżonej uchwały wyłącznie przepisów regulaminu i statutu Spółdzielni. Uchwała nie narusza bezwzględnie obowiązujących przepisów ustawy. Także i z tej przyczyny powództwo nie może zostać uwzględnione.

Sąd wskazał też, że zgodnie art. 41. ustawy Prawo spółdzielcze walne zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanych do wiadomości członków w terminach i w sposób określonych w statucie. Uchwały podejmowane są zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania, chyba że ustawa lub statut stanowią inaczej. Zdaniem Sądu nie jest w ogóle adekwatny zarzut powoda dotyczący braku co najmniej połowy uprawnionych do głosowania jest niezasadny. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie bowiem wynika, że obecnych na posiedzeniu Rady było ośmiu członków tj pełny skład rady. W głosowaniu uczestniczyło cztery osoby. W myśl § (...) statutu Spółdzielni (...) była wyłączona z udziału w głosowaniu. Oddano cztery głosy „za”, nie było głosów przeciw podjęciu uchwały.

Fakt, że powód wraz z dwoma innymi członkami Rady, na czas głosowania opuścili salę i nie brali udziału w głosowaniu absolutnie nie może prowadzić do wniosku, że uchwała została podjęta w sytuacji braku kworum. W obradach brało udział 8 jej członków. Wynika to z listy obecności, która została podpisana przez osoby, które opuściły salę na czas głosowania. Powód, R. Ż. i M. T. uczestniczyli w obradach Rady, odczytali swe stanowisko w

sprawie porządku obrad, wyrażając protest przeciwko punktowi obrad, który dotyczył wyznaczenia członka Rady do pełnienia funkcji członka Zarządu. W związku z powyższym przeprowadzono głosowanie nad jego przyjęciem. W wyniku przeprowadzonego głosowania ten punkt obrad został przyjęty. Tak więc nieuczestniczenie w głosowaniu było arbitralną decyzją wskazanych członków Rady. Powód oraz R. Ż. powrócili po głosowaniu do sali obrad i uczestniczyli dalej w posiedzeniu Rady, biorąc udział w głosowaniu co dalszych spraw objętych porządkiem obrad.

Sąd uznał także, że przedmiot uchwały należał do zakresu działania Rady. W myśl §(...)regulaminu Rady Nadzorczej Spółdzielni (...) w razie konieczności Rada Nadzorcza może wyznaczyć jednego lub kilku ze swoich członków do czasowego pełnienia funkcji członka Zarządu. Po zakończeniu okresu oddelegowania członkostwo w R. zostaje automatycznie przywrócone. Wbrew twierdzeniu powoda uchwała wskazywała czasookres pełnienia tej funkcji od dnia 17 października 2014 roku do dnia 31 października 2014 roku. Fakt podpisania, czy też niepodpisania uchwały przez Z. G. (1) pozostaje bez znaczenia dla oceny ważności uchwały Rady Nadzorczej. Ich moc obowiązująca wynika bowiem z treści §(...)Statutu Spółdzielni (...)który stanowi, że uchwały Rady Nadzorczej mają moc obowiązującą, przyjęte większością obecnych na posiedzeniu. Taka sytuacja niewątpliwie miała miejsce w tej sprawie. Należy więc uznać, że podjęta uchwała ma moc obowiązującą

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd uznał powództwo za niezasadne.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał art. art. 98 k.c. w zw. z §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r. poz. 490).

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości, wnosząc o zmianę i uwzględnienia powództwa.

Powód zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego polegające na

- błędnej wykładni przepisów prawa poprzez ocenę skutków prawnych przez pryzmat art. 189 k.p.c. zamiast zastosowania przepisów prawa spółdzielczego i przepisów statutu (...) (...)i regulaminu Rady Nadzorczej spółdzielni,

b) niewłaściwym zastosowaniu przepisów prawa i niewłaściwej analogii, poprzez powoływanie się na przepisy, dotyczące uprawnień Rady Nadzorczej lub Walnego Zgromadzenia, zamiast dokonania sprawdzenia zgodności z prawem zaskarżonej uchwały,

c) nieprawidłowym dopasowaniu stanu faktycznego do przepisów prawa, poprzez powoływanie się w uzasadnieniu na te fakty, które są prawidłowe, zamiast oceny co stanowiło rażące i ewidentne naruszenie prawa w zaskarżonej uchwale. Powód zakwestionował stanowisko Sądu, że uchwała nie narusza prawa, ani też nie zagraża sferze prawnej powoda, podczas gdy powodowi chodziło o dobro Spółdzielni i jej członków,

d) zastosowanie niewłaściwych norm prawnych, poprzez wyłączenie przepisów prawa spółdzielczego do oceny naruszenia prawa, bądź dokonanie bezprawnego uzasadnienia rozstrzyganej sprawy wyłącznie w oparciu o prawo cywilne;

e) niewłaściwej interpretacji przepisów prawa, poprzez zawężanie treści prawa, bądź ograniczanie jego możliwości stosowania wyłącznie do niektórych spraw, jak możliwość odwoływania się od uchwał wyłącznie w sprawach członkowskich, a nie uchwał Rady Nadzorczej, czy też stwierdzenie, że członek Rady Nadzorczej będący jednocześnie członkiem Spółdzielni nie ma prawa odwołania się do Sądu, w sytuacji podjęcia przez Radę Nadzorczą uchwały z naruszeniem prawa (co ma miejsce w tej sprawie). Zdaniem powoda oznacza to, że powód będąc członkiem rady nadzorczej, powinien akceptować naruszenie prawa przez pozostałych członków Rady i bezkrytycznie akceptować działanie na szkodę członków i Spółdzielni.

Powód także zarzucił:

2. Naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na:

a) sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, poprzez nie uwzględnienie w orzeczeniu Sądu, treści materiału dowodowego potwierdzającego naruszenie prawa przy podjęciu przez Radę Nadzorczą zaskarżonej uchwały,

b) wpływie w/w nieprawidłowości na wynik sprawy, w sytuacji gdy podjęta uchwała i tryb procedowania Rady w tej sprawie stanowi rażące naruszenie prawa,

c) niedopuszczaniu zeznań dwóch świadków strony powodowej, pomimo składanego przez stronę powodową wniosku o ich przesłuchanie,

d) pominięciu przez Sąd zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych w orzeczeniu i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy,

e) naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie przez Sąd iż strona powodowa nie ma interesu prawnego w tej sprawie,

f) stronniczym prowadzeniu procesu poprzez wysłuchanie świadków głoszących za uchwałą oraz Z. G. (1), podczas gdy ta jest świadkiem we własnej sprawie, która ponadto była obecna podczas głosowania nad uchwałą nr (...)i mogła mieć wpływ na jej podjęcie,

g) niewyjaśnienie istoty sprawy poprzez brak działań w celu stwierdzenia naruszenia prawa w zaskarżonej uchwale,

h) niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności ,

g) zezwolenie stronie powodowej na czynności sprzeczne z prawem procesowym jak też pozbawienie powoda możliwości obrony praw poprzez przyjęcie braku interesu prawnego powoda w zaskarżeniu uchwały i poprzez dopuszczenie dowodów wnioskowanych przez stronę pozwaną,

h) powołanie w uzasadnieniu orzeczeń , których nie można wyszukać,

e) prowadzenie postępowania w sposób przewlekły mimo, że brak interesu prawnego możliwy był na samym początku postępowania,

f) dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka J. J. (1) mimo, że ten nie powinien być członkiem Rady nadzorczej (...)(...)ponieważ nie posiada już nieruchomości w zasobach Spółdzielni i nie ma interesu w sprawie a głosował ona za kwestionowaną uchwałą,

g) nie uznanie za prawdziwe zarzutów strony powodowej, która występowała bez pełnomocnika i sama występowała w obronie interesów wszystkich członków Spółdzielni i dobra całej Spółdzielni.

Uzupełniając apelację powód podniósł zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. oraz art. 1§1 i art. 42§2 i3 Prawa spółdzielczego poprzez przyjęcie braku interesu prawnego, a ponadto art. 49§2 prawa spółdzielczego, (...)statutu oraz (...)regulaminu Rady Nadzorczej poprzez przyjęcie ważne podstawy do podjęcia uchwały oraz poprzez przyjęcie ważności tej uchwały. ,

Powód podtrzymał przy tym zarzuty, że uchwała nie zawierała czasokresu powołania Z. G. (1) do zarządu, wystąpił brak kworum przy podejmowaniu uchwały , a jej obecność podczas głosowania wpłynęła na wynik głosowania

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji znalazł za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął istotę sprawy. Dokonał zarówno oceny legitymacji czynnej jak i dodatkowo ocenił istnienie i ważność kwestionowanej uchwały. Na to rozstrzygnięcie nie miał żadnego wpływu czasokres procedowania ,

nawet bowiem gdyby Sąd ocenił brak legitymacji czynnej na wstępnym etapie postępowania to wynik tej oceny byłby identyczny. Nie są zasadne zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania. Dowód z zeznań świadków nie może zmierzać do wyjaśnienia oceny prawnej lecz stwierdzenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka M. K. (protokół z dnia 21 maja 2015r.) nie wskazywał jakie okoliczności faktyczne mają zostać ujawnione za pomocą tego środka dowodowego, stąd słusznie Sąd Okręgowy oddalił ten wniosek. Kolejny wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. T. i M. K. złożony w piśmie procesowym z dnia 1 czerwca 2015r. zgłoszono na okoliczność trybu zwołania rady i okoliczności podjęcia uchwały. Wniosek ten nie formalnie nie został rozpoznany. Powód jednak nie wskazuje w apelacji jak wpływ na orzeczenie miało pominięcie tego wniosku dowodowego. Zauważyć należy, że przebieg posiedzenia ustalony został zgodnie z twierdzeniami powoda o opuszczeniu sali obrad na czas głosowania uchwały w sprawie powołania Z. G. (1). Skarżący wskazywał w postępowaniu apelacyjnym, że zeznania te miałyby wskazywać, że Z. G. (1) nie opuściła Sali posiedzeń na czas głosowania. Ta okoliczność nie może mieć jednak istotnego znaczenia przy głosowaniu tajnym. Zarzut więc błędów przy ustaleniu stanu faktycznego i niewyjaśnienia wszystkich okoliczności nie jest zasadny. Nie jest także zasadny zarzut stronniczości przy ocenie dowodu. To, że świadek Z. G. (1) była pracownikiem innego Sądu nie ma jakiegokolwiek przełożenia na ocenę dowodu z zeznań tego świadka, nie ma też żadnych formalnych przeszkód by osoba, której dotyczy uchwała była świadkiem w procesie. Świadek G. nie mieści się w zakresie włączeń określonych w art. 259 k.p.c. a była zdolna do przekazania swych spostrzeżeń, stąd i ten zarzut nie mógł zostać uwzględniony. Podobnie należy ocenić zeznania świadka J. J. (2). Niezależnie od jego statusu w radzie nadzorczej i interesu prawnego miał on wiedzę o faktach a jego zeznania mogły zostać poddane kryteriom logiki i doświadczenia życiowego. Powód zaś nie podnosił w podstawie faktycznej kwestii wygaśnięcia mandatu tego świadka w Radzie Nadzorczej strony pozwanej i w tym kierunku nie składał wniosków dowodowych. Uznanie zaś wiarygodności jednej z grup dowodów a odmowa wiarygodności innej nie stanowi naruszenia art. z art. 233§1 k.p.c.. Powód mógł zgłaszać wnioski dowodowe i podjąć obronę swych praw w procesie. To, że Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda nie stanowi ani o naruszeniu zasad swobodnej oceny dowodów ani też naruszenia podstawowych zasad procesu w tym prawa do obrony. Nie są także pozostałe zarzuty powoda.

Nie jest zasadny zarzut kwestionujący brak quorum. Przepisy(..)Statutu Spółdzielni (...) określiły liczbę członków rady i wymagane quorum co jest zgodne art. 5§2 i art. 35 § 5prawa spółdzielczego. Takie szczególne unormowanie oznacza dla przyjęcia mocy obowiązującej uchwały konieczność udziału w posiedzeniu przynajmniej połowy statutowej liczby członków rady +1. Niezachowanie quorum wymaganego dla podejmowania określonych czynności (uchwał) powoduje, że czynność byłaby wadliwa jako dotknięta istotną wadą formalną (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1987 r. III PZP 30/87 OSNC 1988/5/57.). Skutki tej wadliwości mogą być różnie oceniane. Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji normy prawa spółdzielczego nie przewidują powództwa o uchylenie uchwały Rady nadzorczej o przedmiocie innym niż określony w art. 24 §6 i 198§2 prawa spółdzielczego, oraz art. 4 ust. 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. 2013r. poz.1222). Wskazana wadliwość może jednak nawet powodować nieważność czynności prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r. V CSK 163/07 M.Spól. 2008/3/48). Przy innej wyrażanej w orzecznictwie koncepcji brak quorum może powodować uznanie nieistnienia uchwały. Przepis art. 42§9 prawa spółdzielczego kwalifikuje na gruncie prawa spółdzielczego także pojęcie uchwał nieistniejących. Przyjmuje się, że uchwała organu spółdzielni może być uznana za nieistniejącą w przypadku najpoważniejszych wad, wykluczających wyrażenie oświadczenia woli uprawnionych podmiotów (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2003 r. I PK 336/02 OSNP 2004/18/314).

Przy obu wskazanych koncepcjach legitymacja w ustaleniu nieważności lub nieistnienia uchwały wymaga wykazania interesu prawnego (art. 189 k.p.c.). Interes taki zachodzi jeżeli wyrok doprowadzi do wyjaśnienia sytuacji prawnej budzącej wątpliwość i mającej znaczenie dla powodów i pozwanego. Powód nie wykazał jakich to jego praw lub obowiązków dotyczy uchwała. Uchwała ta nie dotyczy praw członkowskich powoda ani też jego obowiązków jako spółdzielcy. Statut spółdzielni ani też regulamin nie przewidują samodzielnych obowiązków członków rady i to ewentualnie spółdzielnia oraz Z. G. (1) jest zainteresowana w uchyleniu niepewności prawnej co do jej statusu. To rada jako organ kolegialny ma kompetencje kontrolne i nadzorcze a nie jej poszczególni członkowie. Nie wykazano też by

Z. G. (1) podejmowała jakiegokolwiek czynności jako członek organu strony pozwanej dotyczące bezpośrednio powoda. Już to wystarczy do oddalenia apelacji powoda.

Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że uchwała nie narusza norm prawa materialnego.

Statut wymaga dla podjęcia uchwały obecności co najmniej 50% +1 składu Rady nadzorczej i przyjęcia uchwały większością obecnych. Zarówno paragraf 88 pkt 7 jak i §5 regulaminu Rady Nadzorczej wiąże obecność z posiedzeniem a nie z aktem głosowania. Udział w posiedzeniu rady nadzorczej oznacza fizyczną obecność w miejscu i czasie odbywania zgromadzenia, jak też wyrażenie przez członka rady woli wzięcia udziału w zgromadzeniu. Za wyrażenie takiej woli uznaje się podpisanie listy obecności (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r. I CSK 635/11 LEX nr 1228580). Powód niewątpliwie podpisał listę obecności i miał świadomość podobnie jak dwaj inni członkowie Rady, że będzie podejmowana kwestionowana uchwała nr 48/2014. W kontekście więc dalszego ich uczestnictwa w dalszych pracach Rady należy opuszczenie Sali na moment głosowania traktować tak jak powstrzymanie się od głosowania. Zgodnie z regulaminem Rady Nadzorczej głosów wstrzymujących się nie uwzględnia się przy obliczaniu wymaganej większości głosów.

Kwestia obecności Z. G. (1) podczas głosowania nie ma znaczenia dla podjęcia uchwały. Przepis § (...)Regulaminu Rady Nadzorczej zakazuje uczestniczenia członkowi Rady w głosowaniu a nie obecności podczas głosowania uchwały dotyczącej tej osoby. Z zeznań Z. G. (1) wynika, że nie była ona obecna podczas głosowania. Zarzuty powoda, że inni członkowie Rady widzieli, że nie opuściła ona Sali nie ma znaczenia w sprawie. Istotne jest bowiem, że brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że brała ona udział w głosowaniu. Obecność podczas głosowania nie jest równoznaczna z naruszeniem tajności głosowania. Pominięcie więc dowodów wskazanych w apelacji było prawidłowe w świetle art. 227 k.p.c., zgodnie, z którym przedmiotem postępowania dowodowego są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nawet jednak gdyby przyjąć, że Z. G. (1) mogła naruszyć tajność głosowania to taka wadliwość sama w sobie bez wykazania wpływu na sposób głosowania i tak nie skutkowałaby bezwzględną nieważnością uchwały.

Nie są także zasadne pozostałe zarzuty powoda. Wyciąg z protokołu nr (...)r. z posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia 16 października 2014r. wskazuje, że głosowanie dotyczyło czasowego delegowania Z. G. (2) do pełnienia funkcji członka zarządu od dnia 17 października 2014r. Taka też data wskazana jest na uchwale o przyznaniu jej wynagrodzenia z tego tytułu. W dniu 16 października 2014r. nadal więc była ona jeszcze czynnym członkiem rady i jako sekretarz mogła podpisać protokół i uchwałę jako sekretarz. Przede wszystkim jednak złożenie takiego podpisu nie ma żadnego wpływu na skuteczność czy istnienie uchwały albowiem zgodnie(...)statutu moc obowiązującą wynika z aktu głosowania. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że członkowie Rady nie mieli świadomości okresowości członkostwa Z. G. (1) w zarządzie. Nawet gdyby w uchwale nie wskazano dokładnie czasokresu delegowania do zarządu to uchwała podlega wykładni analogicznej do wykładni oświadczeń woli. Treść zaś protokołu głosowania wskazuje, że głosowanie dotyczyło okresu od 17 października do 31 października 2014r. co potwierdza także uchwała nr(...)Członkowie Rady musieli więc mieć świadomość na jaki okres Z. G. (1) jest delegowana i okres ten może stanowić przedmiot wykładni nawet jeżeli w samej treści egzemplarza projektu uchwały taki okres nie został wskazany.

Niewątpliwie §97 statutu przewiduje, że zarząd składa się z Prezesa i Głównego Księgowego. Jednocześnie jednak prawo spółdzielcze w art. 56 § 1 prawa spółdzielczego przewiduje, że rada nadzorcza w razie konieczności może wyznaczyć jednego lub kilku ze swoich członków do czasowego pełnienia funkcji członka (członków) zarządu. Przepis ten znajduje zastosowanie nie tylko w sytuacji, gdy członek zarządu nie może przejściowo pełnić swojej funkcji, a także wtedy, gdy doszło do zdekompletowania zarządu z innej przyczyny (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2015 r. I CSK 737/14 LEX nr 1936710). Wyrazem tego uprawnienia jest (...) statutu strony pozwanej i (...)regulaminu Rady nadzorczej spółdzielni (...). Wobec odwołania głównego księgowego z zarządu konieczne było czasowe delegowanie członka Rady dla uniknięcia skutków braku w składzie organu zarządzającego. Przepis art. 56§1 prawa spółdzielczego nie przewiduje szczególnej kwalifikacji członka rady delegowanego do czasowego pełnienia funkcji członka zarządu, stąd okoliczność, że powódka nie była głównym księgowym a jedynie ukończyła kurs obsługi finansowo-księgowej nie powoduje sprzeczności uchwały z prawem i nie powoduje nieważności uchwały. Kwestia

odwołania Prezesa i drugiego członka zarządu M. K. czy też prowadzenia postępowania karnego przeciwko członkom rady nadzorczej nie wpływa na wynik oceny, że istniała konieczność czasowego uzupełnienia składu zarządu tym bardziej w braku wykazania nieważności uchwał odwołujących dotychczasowych członków zarządu. Powyższe oznacza bezzasadność zarzutu naruszenia prawa materialnego. W konsekwencji apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przy zastosowaniu § 2, §11 ust.1 pkt 1 i § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461ze zm.), w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r. poz. 1800).

SSA Sławomir Jamróg SSA Jerzy Bess SSA Robert Jurga